

Ireneusz Sikora

"Studia o Berencie", pod red. Jerzego Paszka, Katowice 1984 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 78/1, 370-375

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pu — stworzył pewien grunt dla recepcji zolizmu. Inne przesłanki kształtowały wystąpienia naturalistów skupionych wokół „Wędrowca”. W pewnej mierze rozumienie naturalizmu zależy od tego, czy pomiędzy tymi dwiema falami publicystycznej aktywności (obozu „młodych” i grupy „Wędrowca”) doszukamy się podobieństw, czy też tylko dostrzeżemy różnice. Pierwsze stanowisko, mniej więcej tożsame z szeroką definicją Kulczyckiej-Saloni, pozwala wyodrębnić cechy wspólne dla całej epoki postyczeniowej i skupić je pod naturalistycznym sztandarem, stanowiącym dzięki dobitnym sformułowaniom Zoli ich najpełniejszy wyraz. Stanowisko drugie, podtrzymywane, jak się zdaje, przez Markiewicza, upoważnia do tego, by mówić jedynie o naturalistach *sensu stricto*, tj. o grupie „Wędrowca”, z zaznaczeniem, że program publicystów skupionych wokół owego pisma jest nacechowany silnym krytycyzmem wobec hasel pozytywistycznych⁶.

Mamy więc do czynienia z dwoma różnymi obrazami polskiej literatury (kultury) w epoce postyczeniowej, już to zdominowanej przez specyficznie rozumiane tendencje naturalistyczne, już to przeżywającej wahania pomiędzy antynomicznymi wartościami. Oba te obrazy zachowały się na kartach omawianej pracy. Spór o naturalizm i inne zjawiska epoki pozytywistycznej wciąż trwa.

Grażyna Borkowska

STUDIA O BERENCIE. Pod redakcją Jerzego Paszka. Katowice 1984. Uniwersytet Śląski, ss. 144. „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”. Nr 659 (Redaktor serii „Historia Literatury”: Ireneusz Opacki. Recenzenci: Alina Brodzka, Henryk Markiewicz).

Niewielkiej czytelniczej popularności dzieł Wacława Berenta towarzyszy — wyraźny w ostatnich latach — wzrost naukowego zainteresowania twórczością pisarza, dostrzegalny przede wszystkim w liczbie publikacji jej poświęconych. Dość bowiem przeglądać tom 13 *Nowego Korbuta* i bibliografię prac o Berencie z lat 1967—1984 (zamieszczoną we *Wprowadzeniu* do omawianej tu książki zbiorowej), aby zorientować się, że właśnie u schyłku lat sześćdziesiątych, po opublikowaniu ważnych prac Michała Głowińskiego, Władysława Studenckiego i Peera Hultberga¹, dokonano się zasadnicze historycznoliterackie przewartościowanie tego oryginalnego pisarstwa. Lata siedemdziesiąte i początek lat osiemdziesiątych przyniosły taki przyrost ważnych studiów, rozpraw i artykułów, iż w pełni uprawnione stało się twierdzenie o jakościowo nowej fazie badań nad Berentem, a czasami wręcz przekonanie o narodzinach nowoczesnej „berentologii”². Spróbujmy zatem dokonać skrótego przeglądu najnowszego stanu historycznoliterackiej wiedzy o dziele Wacława Berenta, z konieczności wskazując tylko na najważniejsze prace. W omawianym tu okresie — zaczynając od publikacji o ambicjach syntetycznych i przekrojowych — ukazało się obszernie studium amerykańskiego slawisty Joachima T. Baera³, zamierzone jako monografia twórczości pisarza, liczne szczegółowe rozprawy Jerzego Paszka uwień-

⁶ H. Markiewicz, *Pozytywizm*. Wyd. 2. Warszawa 1980, s. 160.

¹ M. Głowiński, *Powieść młodopolska. Studium z poetyki historycznej*. Wrocław 1969. — W. Studencki, *O Wacławie Berencie*. Cz. 1—2. Opole 1968—1969. — P. Hultberg, *Styl wczesnej prozy fabularnej Wacława Berenta*. Przełożył I. Sieradzki. Wrocław 1969.

² Zob. M. Zaczyński, *Repetycje i rewizje. Nad twórczością Wacława Berenta*. „Ruch Literacki” 1980, nr 3, s. 212.

³ J. T. Baer, *Wacław Berent. His Life and Work*. „Antemurale” t. 18 (1974).

czony wydaniem dwóch prac o stylu powieści Berenta⁴, opublikowano też dopełniające się monografie *Opowieści biograficznych*⁵. Każda powieść pisarza z młodopolskiego okresu jego twórczości stała się przedmiotem ponownych, niejednokrotnie nowatorskich interpretacji i omówień⁶, dwie zaś spośród nich, *Próchno* i *Ozimina*, doczekały się swoistej — artystycznej i naukowej, nobilitacji: wprowadzono je, we wzorowych, świetnych opracowaniach Jerzego Pászka i Michała Głowińskiego, do serii „Biblioteka Narodowa”⁷. Ale badania z ostatnich lat ujawniły też, co znawcy życia i dzieła Berenta mają jeszcze do zrobienia: na pełny, naukowy opis czeka biografia pisarza; nie zajęto się dotychczas działalnością translatorską i przekładami jego dzieł na języki obce; nie zebrano dotąd i nie opublikowano ponownie części spuścizny literackiej Berenta, choćby szkiców i artykułów publicystyczno-krytycznych; daleki od ideału jest stan edytorskiego opracowania dzieł pisarza⁸.

Wydany przez Uniwersytet Śląski tom studiów — pierwsza w Polsce publikacja zbiorowa poświęcona w całości autorowi *Zmierzchu wodzów* — jest więc kolejnym świadectwem trwającego nadal ogromnego zainteresowania twórczością Berenta wśród historyków literatury polskiej schyłku w. XIX i początku XX, zainteresowania, które przestało być domeną naukowych „samotników” (J. Garbaczowska, J. Pászek), a stało się udziałem szerokiego kręgu badaczy młodego pokolenia (M. Płachecki, R. Nycz, W. Bolecki, M. Zaczyński, M. Popiel, S. Chwin).

Zredagowany przez Pászka tom poprzedzony został *Wprowadzeniem*, w którym m.in. przedrukowano fragmenty listów Jana Pachonńskiego, znanego historyka, i Marii

⁴ J. Pászek: *Styl powieści Wacława Berenta*. Katowice 1976; *Sztuka aluzji literackiej. Żeromski — Berent — Joyce*. Katowice 1985.

⁵ W. Bolecki, *Historia i biografia. „Opowieści biograficzne” Wacława Berenta*. Wrocław 1978. — Z. Mołodcówna, *„Opowieści biograficzne” Wacława Berenta*. Warszawa 1978.

⁶ O *Fachowcu* zob.: M. Płachecki, *Metafora — powieść — światopogląd. Na materiale „Fachowca” Wacława Berenta*. „Pamiętnik Literacki” 1975, z. 1. — M. Zaczyński, O „*Fachowcu*” Wacława Berenta. *Przyczynek do dziejów naturalizmu w Polsce*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 550, *Prace Historycznoliterackie UJ* z. 39 (1980). — O *Próchnie*: A. Fijałkowska, „*Powieści dramatyczne*” Wacława Berenta. (O odrębności i specyfice rodzajowej „*Próchna*” i „*Oziminy*”). „Przegląd Humanistyczny” 1970, nr 3. — J. Pászek: *Symboliczne triady „Próchna”*. „Pamiętnik Literacki” 1973, z. 4; *Iryzujące aluzje „Próchna”*. *Jw.*, 1978, z. 4; *Aluzje plastyczne w „Próchnie” Berenta*. „Ruch Literacki” 1979 nr 2. O *Oziminie*: J. Pászek: *Polifoniczność „Oziminy” Berenta*. „Tygodnik Kulturalny” 1973, nr 2; O *polisemii „Oziminy” Berenta*. „Pamiętnik Literacki” 1975, z. 1. — J. Prokop, „*Ozimina*” a sprawa polska. *Jw.* — S. Chwin, *Myśl polska po „zmierzchu bogów”*. O „*Oziminie*” Wacława Berenta. *Jw.*, 1984, z. 1. — O *Żywych kamieniach*: I. Maciejewska, *Wacław Berent — „Żywe kamienie”*. „Tygodnik Kulturalny” 1969, nr 4. — J. Pászek, *Litera w literaturze. O „Żywych kamieniach” Wacława Berenta*. „Ruch Literacki” 1975, nr 6. — M. Popiel, *Gest powtórzenia w „Żywych kamieniach” Wacława Berenta*. „Pamiętnik Literacki” 1983, z. 3. Zob. także następujące prace: R. Nycz, *Homo irrequietus. Nietzscheanizm w twórczości Wacława Berenta*. „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 2. — J. Pászek, *Berent i naturalizm*. W zbiorze: *Problemy literatury polskiej okresu pozytywizmu*. Seria 3. Wrocław 1984.

⁷ W. Berent: *Ozimina*. Opracował M. Głowiński. Wrocław 1974. BN I 213; *Próchno*. Opracował J. Pászek. Wrocław 1979. BN I 234.

⁸ Zob. Pászek, *Styl powieści Wacława Berenta*, s. 133. — Zaczyński, *Repetycje i rewizje*, s. 213.

Zielińskiej, byłego kustosza zbiorów Biblioteki Narodowej, zawierające cenne informacje o Berencie z okresu jego pracy nad cyklem *Opowieści biograficzne*. Sam tom zawiera osiem rozpraw, które zgromadzone zostały w trzech wyraźnie wyodrębnionych działach: interpretacyjnym (3 rozprawy), komparatystycznym (3) i biograficznym (2).

Część interpretacyjną otwiera studium Mariana Zaczyńskiego „*Niemoc serdeczna*”. O człowieku w „*Próchnie*” Berenta, w którym autor zaproponował zupełnie odmienny od dotychczasowych sposobów czytania tego arcydzieła prozy modernistycznej — nie jako powieści o artystach, lecz przede wszystkim jako traktatu o problematyce antropologicznej⁹. *Próchno* bowiem to perfekcyjna artystycznie rzecz o egzystencjalnej sytuacji człowieka przełomu wieków, o jego zdeintegrowanej osobowości (stałe określanej przez poczucie braku, niespełnienia), o człowieku zafascynowanym jednocześnie otaczającą go rzeczywistością (Zaczyński powiada tu o „numinotycznym traktowaniu świata przez bohaterów utworu” <s. 22>). Nieudane próby odzyskania wewnętrznej integralności (odrzućcie idei Boga chrześcijańskiego i niezgoda na racjonalistyczną akceptację własnego losu) prowadzą bohaterów powieści Berenta w stronę odmiennych koncepcji dopełnienia: poprzez kontakt z innym człowiekiem (dopełnienie interpersonalne), przez akceptację wartości estetycznych (dopełnienie aksjologiczne) i wartości metafizycznych (dopełnienie kosmologiczne). Zaczyński w przekonujący sposób udowadnia, że większość owych dróg ucieczki z „kraju modernistycznego cierpienia” nie mogła zadowolić człowieka ukształtowanego przez kulturę przełomu w. XIX i XX: kontakt interpersonalny zbyt często przeradzał się w instrumentalne posługiwanie się drugim człowiekiem (przykładem może tu być fatalistyczna młodopolska koncepcja miłości), sztuka wcale nie uwalniała od cierpienia i egzystencjalnej rozpacz, poszukiwanie zaś dla siebie miejsca w porządku ontologicznym prowadziło wprost ku nirwanie i nicości. Jednym słowem — człowiek kultury modernizmu skazany był niejako na dekadencją „niemoc serdeczną”.

Rozprawa Krzysztofa Kłosińskiego *Przestrzeń w „Oziminie”* stanowi kolejną w ostatnich latach próbę odpowiedzi na pytanie o sposób ukształtowania struktury przestrzeni w powieści i jej symbolikę¹⁰. Ten obszar świata przedstawionego *Oziminie* kreowany jest w wyraźnej opozycji do konstrukcji przestrzeni w powieści naturalistycznej: polifoniczność utworu Berenta i — co się z tym bezpośrednio wiąże — zminimalizowanie roli narratora auktorialnego, sprawiły, iż mamy tu do czynienia nie z jednym, ciągłym tekstem narracyjnym budującym spójną i jednorodną przestrzeń powieściową, lecz z wieloma podmiotami o równorzędnych kompetencjach narracyjnych i, odpowiednio, z wieloma tekstami generującymi różnorodne, indywidualne przestrzenie. Kreowana przez kolejnych bohaterów *Oziminie* „przestrzeń wypowiedziana” (s. 41) — wywodzi autor rozprawy — ma charakter metaforyczny, możliwy do odszyfrowania dzięki odniesieniu jej do przywoływanych fabuł i motywów mitycznych. Jednym słowem, nie ma w *Oziminie* jednej, raz na zawsze danej kategorii przestrzeni, są natomiast różne struktury przestrzenne przez metaforę wyposażone w sens i znaczenie: „Wystarczy, dla przykładu, przypomnieć, że biblioteka w domu Niemanów to zarazem: Atlantyda, katakumby, labirynt, świątynia Karnaku, kościół, »grobnica«, a nawet... obóz wędrujących na Sybir zesłańców”

⁹ Możliwość takiej interpretacji powieści autor sygnalizował już wcześniej. Zob. M. Zaczyński: rec.: J. Paszek, *Styl powieści Wacława Berenta*. Katowice 1976. „Ruch Literacki” 1979, nr 1, s. 69; *Repetycje i rewizje*, s. 219.

¹⁰ O przestrzeni w *Oziminie* pisali wcześniej: Głowiński, wstęp w: Berent, *Ozimina*, s. XXVIII—XXIX, LVI—LVII. — Bolecki, *Historia i biografia*, s. 99—101. — Prokop, „*Ozimina*” a sprawa polska, s. 40—42.

(s. 51). Wykładnikiem tak rozumianej „polisemii spacyjnej” utworu jest niejednoznaczne sfunkcjonalizowanie zaimka deiktycznego, który m.in. wchodzi w skład używanego w powieści języka ezopowego. Inaczej mówiąc, każdorazowa wypowiedź o przestrzeni w powieści Berenta jest jednocześnie ideologicznym sądem o historii, tradycji i polskiej współczesności¹¹.

Magdalena Popiel w studium *Epitafium Młodej Polski. O „Żywych kamienniach” Berenta* zaproponowała odczytanie tej powieści historycznej jako swoistej analizy, oceny i pożegnania odchodzącej już w przeszłość epoki kultury polskiej. Podobieństwo dwu epok — powieściowego średniowiecza i współczesnej Berentowi Młodej Polski — wyraża się w tematyce i ideologii *Żywych kamieni*, a zwłaszcza w przywołaniu i artystycznej funkcjonalizacji toposu wędrowki, rozumianego tu jako ciągłe poszukiwanie wartości. Dlatego też w strukturze utworu aktualizowany jest wzorzec powieści edukacyjnej — wędrowni żacy i waganci wpatrzeni z niezmiennym entuzjazmem w kolejnych mistrzów-przewodników po labiryncie wiedzy i sztuki to powieściowa figura pokolenia artystów współtworzących kulturę Młodej Polski: to oni właśnie, podobnie jak średniowieczni żacy, nieustannie poszukiwali literackich i światopoglądowych autorytetów (Nietzsche, Schopenhauer, romantycy polscy, itd.). Stąd też — wywodzi dalej autorka rozprawy — bierze się wyznawczy, niewolniczy czy wręcz plagiatorski stosunek do zaakceptowanych patronów filozoficzno-artystycznych, stąd wtórność literacka, która tak często irytowała krytyków i historyków literatury polskiego modernizmu. Berent daleki był jednak od jednoznacznej dezaprobaty tych przejawów literatury młodopolskiej, traktował je bowiem jako nieunikniony etap kulturowego dojrzewania epoki. *Żywe kamienie* są właśnie taką diagnozą i jednocześnie pożegnaniem z Młodą Polską, epitafium literackim odwołującym się często do świadomie do ironii, humoru i śmiechu.

Komparatystyczną część omawianego tomu zbiorowego otwiera rozprawa Jana Zielińskiego *Berent — Mueller — Berent*, która zawiera pięć precyzyjnych tematycznych i stylistycznych analiz prezentujących porównanie jedynej powieści Stanisława Antoniego Muellera *Henryk Flis* (1908) z publikacjami Wacława Berenta wydanymi do r. 1910 włącznie¹². W pierwszej części swoich rozważań Zieliński zestawia z utworem Muellera debiutancką powieść Berenta *Fachowiec* (1895), *Próchno* (1903), broszury *Idea w ruchu rewolucyjnym* (1906) oraz *Źródła i ujścia nietzscheanizmu* (1906), wykazując liczne zbieżności pomysłów pisarskich, m. in. zagadnienie degradującej funkcji ciężkiej pracy fizycznej (*Fachowiec*), epizodyczność konstrukcji fabularnej (*Próchno*), podobieństwo motywacji zachowań uznawanych za bohaterskie (*Idea w ruchu rewolucyjnym*). W drugiej części rozprawy autor diametralnie odwraca kierunek dotychczasowych relacji twórczych (Berent→Mueller), poszukując tym razem dowodów na to, iż autor *Ozimy* czytał *Henryka Flisa*, o czym świadczą ma uderzające podobieństwo kilku epizodów powieściowych, jak salonowe zalety i scena zbliżenia miłosnego (relacja: Mueller→Berent). Zieliński przeprowadza swoje analizy z dużą ostrożnością naukową, zastrzegając się, że nie zawsze przy tego rodzaju filiacjach można mówić o całkowitej pewności: „Taki styl uprawiania komparatystyki ma jednak swoje zalety, przyczynia się bowiem do zrozumienia stosowanych w danej epoce technik literackich, pomaga ujrzeć dzieło w jego kontekście kulturowym” (s. 84).

Z kolei Jerzy Paszek w studium *Objętość i pojemność tekstów Berenta i Żeromskiego* porównuje ze sobą zbliżone tematycznie utwory powieściowe obu pisarzy

¹¹ O ideologicznym znaczeniu przestrzeni w *Oziminie* interesująco pisał Prokop we wspomnianej rozprawie.

¹² Związki *Próchna* z *Henrykiem Flisem* opisał także Paszek w pracy *Sztuka aluzji literackiej* (s. 74—76).

(*Oziminę z Dziejami grzechu. Nurt z Popiołami*), próbując odpowiedzieć na pytanie, dlaczego związłym, dramatycznym powieściom Berenta nadal daleko jest do czytelniczey popularności rozlewnych lirycznie i znacznie obszerniejszych utworów Żeromskiego. Wynikająca z odmiennej niż u Żeromskiego strategii pisarskiej dążność Berenta do maksymalnego skracania tekstu sama w sobie nie tłumaczy jeszcze obojętności czytelników; przyczyna tkwi prawdopodobnie w większej informacyjnej pojemności niewielkich objętościowo dzieł Berenta, wymuszającej niejako na odbiorcy typ aktywnej, „współpracującej” lektury, na którą nie każdy może i chce się zdobyć. Pojemność ta uzyskana została dzięki świadomym stylistycznym i kompozycyjnym zabiegom pisarskim: wyborowi stylu ekspresjonistycznego w narracji, przewadze stylu nominalnego zastosowanego do charakterystyki postaci i opisu świata zewnętrznego, oszczędnej i sfunkcjonalizowanej instrumentacji dźwiękowej, afabularnej i epizodycznej konstrukcji, kondensacji czasu powieściowego, a wreszcie — dzięki stosowaniu aluzji literackich wzmacniających semantyczną spójność Berentowych utworów.

Natomiast Jadwiga Ficowska w rozprawie *Arcydzieła średniowiecza w „Żywych kamieniach”* podjęła próbę identyfikacji i określenia funkcji artystycznej licznych cytatów, wątków i fabuł zaczerpniętych z wybitnych dzieł literackich europejskiego średniowiecza, zapożyczeń, których zadaniem było zbudowanie przekonującej artystycznie wizji odległej epoki. Większość wypowiedzianych przez waganatów i goliarda fragmentów utworów satyrycznych, pochwalnych czy miłosnych — przytaczanych w powieści nieraz w postaci szczątkowej i trudnej do rozpoznawania — pochodzi, jak ustaliła Ficowska, z XIII-wiecznego zbioru pieśni waganckich, wydanego pod nazwą *Carmina Burana*. Nieco bardziej skomplikowana jest geneza literacka przytaczanej w *Żywych kamieniach* opowieści żonglera o miłości Lancelota do pięknej pani: najbliższym i najbardziej oczywistym źródłem literackim jest tutaj romans *Lancelot du Lac*, pochodzący z XIII-wiecznego zbioru opowieści arturiańskich, ale nie wyłącznie. Uważna analiza kompozycji i fabuły romansu żonglera pozwoliła autorce rozprawy na ustalenie źródeł dodatkowych — są nimi: *De arte honeste amandi* André le Chapelain, *Le Roman de Tristan et Yseult* oraz *Queste del Saint Graal*. Symbioza wybranych wątków i scen z tych arcydzieł średniowiecznego romansu umożliwiła Berentowi skonstruowanie oryginalnej historii funkcjonującej w *Żywych kamieniach* na zasadzie autonomicznej opowieści¹⁹.

Część biograficzną tomu tworzą materiały rozprawy Barbary Koc i Elżbiety Pleszkun-Olejniczak. Pierwsza, zatytułowana *Wyniki wstępnych kwerend*, zawiera interesujące, choć bardzo fragmentaryczne dane o Berencie, w większości z drugiej połowy lat dwudziestych, wydobyte z *Dziennika* Wacława Borowego i jego korespondencji ze Stefanem Saskim i Stefanem Kołaczkowskim, oraz informacje o przekazanych Bibliotece Narodowej berentianach, spalonych następnie w 1944 roku. Barbara Koc sugeruje, iż ocalałe zapisy darów mogą być cenną wskazówką, gdzie jeszcze poszukiwać można rozproszonych źródeł do kalendarium życia i twórczości Berenta. Praca druga, *Związki Berenta z Łodzią*, referuje dzieje nie uwieńczonego sukcesem kandydowania pisarza do Nagrody Literackiej miasta Łodzi w latach 1927—1933 oraz równie niepomyślnych perypetii związanych z rękopisem tłumaczenia *Próchna* na język francuski dokonanego przez Tadeusza Waryńskiego (syna Ludwika, założyciela „Proletariatu”). Tłumaczenie to nigdy nie doczekało się publikacji we Francji i nie zachowało się do dzisiejszych czasów.

¹⁹ Paszek informuje we *Wprowadzeniu do Studiów o Berencie*, że praca Ficowskiej to część nie opublikowanej w całości rozprawy pt. *Ze studiów nad „Żywymi kamieniami”*, zakończonej jeszcze w roku 1948. Fragment jej ukazał się w „Pamiętniku Literackim” (XL, 1952).

Skrótowo omówiony tutaj tom prac o Berencie wydaje się nawiązywać do podobnych, wydanych przed paroma laty, publikacji poświęconych wybitnym prozaikom okresu Młodej Polski¹⁴. W latach siedemdziesiątych Instytut Badań Literackich PAN organizował ogólnopolskie konferencje poświęcone twórczości niektórych pisarzy przełomu w. XIX i XX, a rezultaty tych konferencji — tomy zbiorowe, stawały się z konieczności namiastką nie istniejących monografii¹⁵. Na marginesie dodajmy, że zorganizowana w grudniu 1973 sesja o twórczości Berenta zmobilizowała do przygotowania referatów trzech badaczy (J. Paszka, M. Piacheckiego, J. Prokopa). *Studia o Berencie* na szczęście nie muszą pełnić takiej funkcji, wysoki stopień zaawansowania prac nad twórczością pisarza pozwala bowiem obecnie na przejście do etapu badań o charakterze szczegółowym — przynajmniej w odniesieniu do niektórych dzieł. Książka ta w istotny sposób uzupełnia dotychczasowy stan badań, odsłaniając mało dotąd znane aspekty najgłośniejszych utworów Berenta (*Próchna, Oziminy, Żywych kamieni*). W roku 1968 stwierdził z wyraźnym żalem i goryczą Stanisław Pigoń, iż „pisarz ten nie ma dzisiaj szerszego kręgu rozmiłowanych w nim czytelników” — i sąd ten wcale nie utracił swej zasadności. Ale omówiona wyżej publikacja o życiu i twórczości Berenta jest chyba najlepszym świadectwem tego, że nieaktualna jest już druga część wypowiedzi znakomitego historyka literatury: „Bo też nie ma co tać, że dróg do niego krytyka nasza w sposób należyty nie przetorowała”¹⁶.

Ireneusz Sikora

Jerzy Paszek, SZTUKA ALUZJI LITERACKIEJ. ŻEROMSKI — BERENT — JOYCE. (Recenzent: Tomasz Weiss). Katowice 1984. Uniwersytet Śląski, ss. 174. „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”. Nr 641.

Bardzo pożyteczna książka. Zmusza do myślenia. Najpierw zatem o pożytkach. Tematem najnowszej książki Jerzego Paszka są aluzje literackie zawarte w kilku utworach literackich w. XX, a przede wszystkim w *Popiołach* Stefana Żeromskiego, w *Próchnie* Wacława Berenta i w *Ulissiesie* Jamesa Joyce'a. Sześć pierwszych rozdziałów książki Paszka skomponowanych jest symetrycznie. Każdej z wymienionych powieści badacz poświęca po dwa rozdziały. Najpierw wydobywa poszczególne aluzje: *Aluzje literackie w „Popiołach”* (rozd. 1), *Aluzje literackie w „Próchnie”* (rozd. 3), *Aluzje literackie w „Ulissiesie”* (rozd. 5), a następnie przedstawia każdy z wymienionych utworów jako punkt odniesienia dla innych tekstów: „*Popioły*” jako źródło aluzji (rozd. 2), „*Próchno*” jako źródło aluzji (rozd. 4), „*Ulisses*” w literaturze polskiej (rozd. 6). Tę część książki kończy rozdział 7, zatytułowany *Funkcje aluzji literackich w powieściach Żeromskiego, Berenta i Joyce'a*, oraz *Zamknięcie*.

Drugą częścią książki jest *Aneks* podzielony na trzy rozdziały. W pierwszym (*Aluzja literacka w liryce*) Paszek omawia związki między tekstami Kazimierza Wierzyńskiego, Juliana Tuwima i Leopolda Staffa. W drugim (*Aluzja literacka w dramacie*) — przedmiotem analizy są odwołania do tradycji literackiej w dra-

¹⁴ Zob. *Studia o Tadeuszu Micińskim*. Kraków 1979. — Stanisław Przybyszewski. *W 50-lecie zgonu pisarza. Studia*. Wrocław 1982.

¹⁵ Zob. M. Podraza-Kwiatkowska, *Badania nad literaturą okresu Młodej Polski*. „Biuletyn Polonistyczny” 1976, z. 4, s. 70.

¹⁶ S. Pigoń, *Wiązanka historycznoliteracka. Studia i szkice*. Warszawa 1969, s. 337.